

# Kasia Klich, Toksyczna miłość

Siedzę zanurzona w oceanie wanny  
zmywam z siebie Ciebie dotyk Twój poranny  
zmywam pocałunki resztą silnej woli  
powoli  
zmywam z siebie Ciebie to co pozostało  
z nocy nieprzespanej gdy do ciała-ciało  
zmywam pokolei palców twych odciski  
byłeś mi bliski

Ref:

To za toksyczna miłość  
bym mogła z nią wytrzymać  
to miłość za toksyczna  
bym mogła przy niej wytrwać

Siedzę zanurzona w oceanie wanny  
zmywam z siebie Ciebie dotyk Twój poranny  
zmywam pocałunki resztą silnej woli  
powoli

Siedzę zanurzona, choć woda już ostygła  
a z moich ramion jak podcięte skrzydła  
tylko z moich myśli zmyć nie mogę  
na koniec

Ref 2X

uuuuuuuuuuuuuu